

Wycieczka nr 51

ORCHÓWEK – DUBNIK – ORCHÓWEK

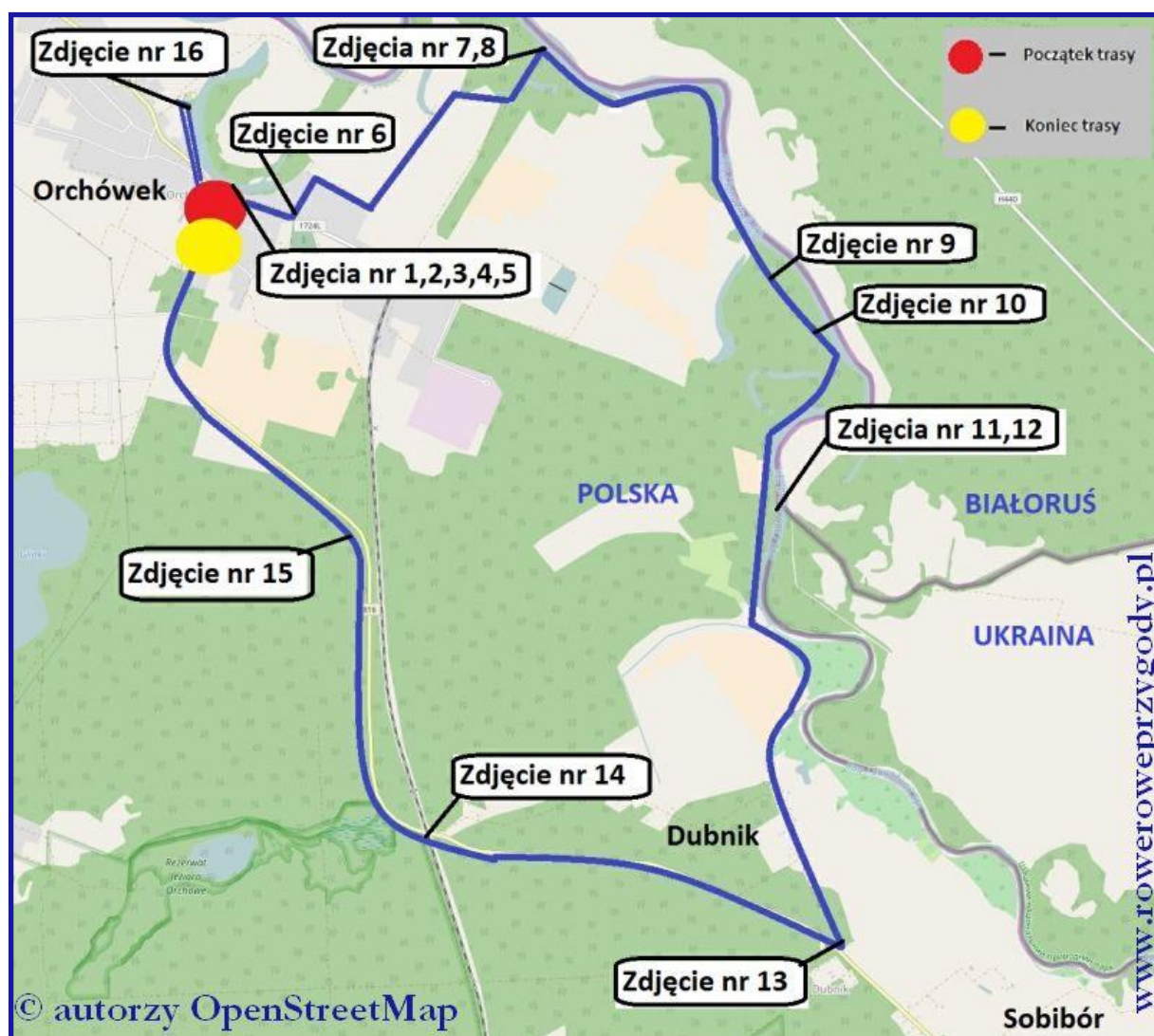
Region: województwo lubelskie (dolina rzeki Bug)

Dystans: ok. 15-17 km

Rodzaj wycieczki: piesza

Stopień trudności: średni

Minimalny wiek uczestnika: 12 lat



Fragment mapy przedstawionej powyżej, pochodzi z systemu map internetowych *OpenStreetMap* (źródło: <http://openstreetmap.org/>). W/w mapa została dołączona do Opisu na warunkach licencji [Uznanie autorstwa na tych samych warunkach 2.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.0/) (CC-BY-SA 2.0). Legenda i trasa wycieczki została wprowadzona przez autora w/w Opisu.

Witam serdecznie na pierwszej wycieczce w 2017 r. Tak jak wspominałem wcześniej w jednym z opisów, ten rok chciałbym poświęcić na zwiedzanie wybranych atrakcji województwa lubelskiego w tym oczywiście doliny Bugu, jak również atrakcyjnych regionów Poleskiego Parku Narodowego. Mam też nadzieję, na sporządzenie kilkunastu ciekawych opisów (propozycji) wycieczek. Planuję też wprowadzenie kilku istotnych zmian, tj. wprowadzenie na zakładce danej wycieczki skróconego opisu wycieczki. Zdaję sobie sprawę, że osoby, które decydują się skorzystać z danego opisu wycieczki i tak w większości przypadków wybiorą swoją wersję trasy. Natomiast dla osób, które potrzebują dokładniejszych informacji, w dalszym ciągu będę przygotowywał pełną wersję opisu w pliku pdf, zawierającym m.in zdjęcia i opisy spotykanych ciekawostek ze świata zwierząt, roślin bądź zabytków.

Dla mnie wycieczki krajoznawcze to pasja, z którą chciałbym się podzielić z innymi, to oderwanie się od codziennych zmartwień i problemów. No dobrze, dosyć tych osobistych refleksji, wracajmy do dzisiejszej wycieczki.

Otóż dzisiejszą, inauguracyjną wycieczkę rozpoczynamy od miejscowości **Orchówek k/Włodawy**, uważanym przez wielu za przedmieście Włodawy ([patrz zdjęcie nr 1](#)).



Zdjęcie nr 1 - Tablica informacyjna przy placu im. Maksyma Kossyka w Orchówku.

Zanim rozpoczniemy zwiedzanie głównej atrakcji Orchówka tj. kościoła pw. Jana Jaluźnika, przedstawię poniżej kilka słów na temat w/w miejscowości.

*Orchówek k/Włodawy – duża wieś położona w sąsiedztwie Włodawy, założona w 1506 r. przez ówczesnego właściciela tych ziem, Jerzego Krupskiego, który jednocześnie w tym samym roku uzyskał prawa miejskie dla Orchówka. Na nieszczęście dla Orchówka, bliskie sąsiedztwo Włodawy, uniemożliwiało rozwój miasta, które początkowo nazywało się Orchowem (od nazwy miejscowości, umiejscowionej po drugiej stronie rzeki Bug). Nowo powstałe miasteczko nie miało nawet przywileju organizowania jarmarków. Jak możemy wyczytać z przewodnika **Grzegorza Rąkowskiego pt. Polska***



Zdjęcie nr 2 - Jedna z głównych ulic Orchówka – ul. Nadbużańska

***Egzotyczna II,** ówcześni mieszkańcy Orchówka utrzymywali się głównie z pracy na roli oraz komory celnej na granicy Korony i Litwy, oddzielającej Orchówek od Włodawy. Jak wiele podobnych miejscowości, tak i Orchówek został wielokrotnie dotknięty przez różne nieszczęścia, m.in. przez dwie wojny światowe, w czasie których został znacznie zniszczony. W 1869 r. Orchówek został*

pozbawiony praw miejskich, których nie odzyskał do dziś. Obecnie miejscowość przypomina małe miasteczko (patrz zdjęcie nr 2), gdzie ludzie żyją spokojnie w pobliżu rzeki Bug - źródła tekstu na końcu Opisu.

Samochód możemy zaparkować na parkingu znajdującym się tuż przy orchowskim kościele. Zanim udamy się w stronę rzeki Bug, warto zapoznać się z największą tutejszą atrakcją – wspomnianym wcześniej kościołem, będącym jednocześnie Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki (patrz zdjęcie nr 3). Poniżej krótki



opis tego zabytku, sporządzony na podstawie informacji zawartych na stronie internetowej tutejszej parafii <http://www.orchowek.kapucyni.eu/>.

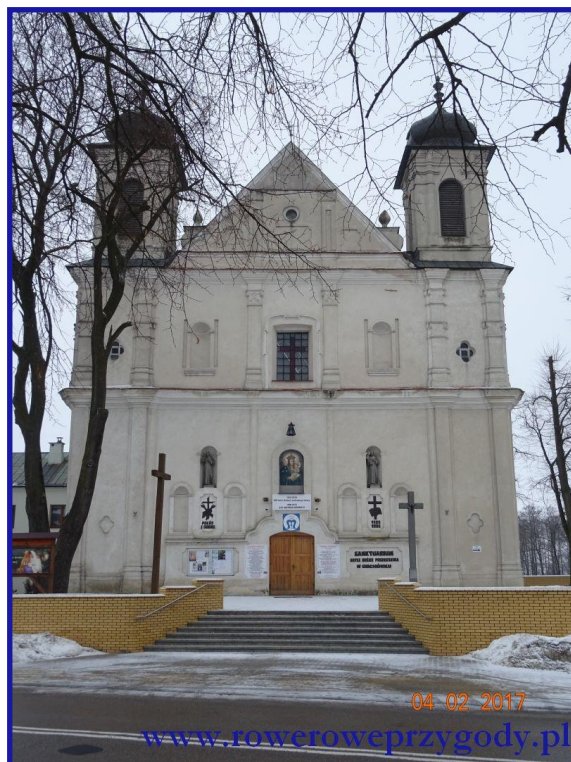
Kościół w Orchówku – Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia – ten najcenniejszy zabytek Orchówka, zbudowany został w latach 1770-1777 r. według projektu Pawła Fontany. Kościół położony jest nad



brzegiem starorzecza Bugu (patrz zdjęcie nr 4), zbudowany został w stylu barokowym, zawierającym skromne elementy architektoniczne (patrz zdjęcie nr 5). Ostateczne wykończenie kościoła miało miejsce w połowie XIX wieku, kiedy to m.in. dobudowano dwie małe wieżyczki na fasadzie kościoła. W kościele można obejrzeć dwa słynne obrazy, które w znacznym stopniu przyczyniły się

Zdjęcie nr 4 - Starorzecze Bugu i widoczny po lewej stronie kościół w Orchówku.

*do tego, że corocznie kościół w Orchówku jest licznie odwiedzany przez wiernych. Najważniejszym obrazem jest **Obraz Matki Bożej Pocieszenia**, namalowany na płótnie o wymiarach 78 cm na 92 cm., które naklejone jest na deskę sosnową. Przedstawia Najświętszą Maryję Pannę, podtrzymującą obiema rękami Dzieciątko. Obraz został namalowany pod koniec XVI wieku lub początku XVII w. i przywieziony przez augustianów w 1610 r. do Orchówka. Burzliwe losy nie ominęły także orchowskiego kościoła i znajdującego się na jego terenie klasztoru Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów, który w czasach zaboru rosyjskiego został zlikwidowany, a kościół zamknięty. Obraz NMP został wywieziony, by ostatecznie powrócić w 1931 r. od tego też momentu kult Matki Bożej Pocieszycielki jest nadal żywy, a każdego roku przybywają tu liczni pielgrzymi, by pokłonić się przed tym szczególnym obrazem. Innym znanym obrazem, znajdującym się w orchowskim kościele jest obraz świętego Antoniego z Padwy, pochodzący z XVII wieku.*



Zdjęcie nr 5 - Frontowa część orchowskiego kościoła.

Osobiście miałem okazję odwiedzić wnętrze kościoła w sobotę wczesnym popołudniem, na szczęście był otwarty i udostępniony do zwiedzania, niestety zabytkowy obraz NMP był zasłonięty i nie było możliwości go podziwiać.

Po obejrzeniu Sanktuarium udajemy się główną ulicą Orchówka tj. ulicą Nadbużańską około 200 metrów i po dotarciu do drogi odchodzącej w lewą stronę, skręcamy w nią. Mijamy kilka małych firm, m.in. mały skład węgla i firmę produkującą balustrady i podążamy aż do małego szlabanu, przy którym droga rozchodzi się na dwie strony: w lewą i prawą stronę. My podążamy dalej w prawą stronę, przez pewien czas mając po prawej stronie zabudowania przemysłowe. Przygotowując trasę wycieczki, w pewnym momencie skręciłem w lewą stronę, ale jak się później okazało musiałem zawracać. Dlatego też proponuję, żeby trzymać się linii zabudowań, dojść do nasypu widocznego w oddali. Jest to pozostałość po torach kolejowych. Nasyp ten doprowadzi nas bezpośrednio do rzeki Bug ([patrz zdjęcie nr 6](#)).



Zdjęcie nr 6 – Droga prowadząca wzdłuż zabudowań Orchówka, w oddali widać nasyp prowadzący do rzeki Bug.

Wędrówka po nasypie jest o tyle ułatwiona, gdyż widać ślady przejeżdżających po nim samochodów lub quadów, przez droga jest nieco utwardzona. Idąc w oddali zobaczymy słupek graniczny, co oznacza, że w pobliżu płynie Bug. Niedługo potem staniemy na jego brzegu ([patrz zdjęcie nr 7](#)).

Jak widać na zdjęciu rzeka nie była do końca zamrznięta, zrobiła na mnie niesamowite wrażenie. Śnieg, który przykrył pokrywę lodową stworzył ciekawy wzór. Tak jak wspomniałem wcześniej, w tym miejscu zobaczymy zakończenie dawnego nasypu kolejowego (**patrz zdjęcie nr 8**). Jest to dawny tor linii kolejowej Chełm



– Włodawa. Jak czytamy na stronie Wikipedii, linia na przestrzeni lat była różnorodnie wykorzystywana także w ruchu międzynarodowym, aż do momentu, kiedy to Niemcy najęźdźcy zbombardowali most kolejowy na rzece Bug podczas nalotów w 1939 r.



Zdjęcie nr 8 – Zakończenie nasypu kolejowego linii Chełm-Włodawa nad rzeką Bug w okolicy Orchówka.

Następnym etapem wycieczki jest wędrówka w prawo, drogą o charakterze polnym bądź leśnym, prowadzącą przez dłuższy czas równoległe do rzeki. Zresztą jak zobaczymy na

jednym z drzew, podążamy dalej czerwonym szlakiem rowerowym. Po drodze mijamy mały dopływ Bugu, małą rzeczkę przy której zobaczymy niezbyt dużych rozmiarów śluzę wodną, sądząc po jej stanie technicznym, zapewne już nie sprawną. Mijany krajobraz nie jest zbyt urozmaicony, częściowo wędrujemy przez typowe dla nadbużańskich terenów, miejsca porośnięte roślinnością lubiącą wilgotne tereny. Czasami też przejdziemy przez tereny, które



Zdjęcie nr 9 – Fragment lasu sosnowego w okolicy rzeki Bug pomiędzy Orchówkiem a Dubnikiem.

Zresztą podążanie utwardzoną drogą, którą wędrujemy wydaje się najbardziej rozsądnym rozwiązaniem. gdyż wędrowka bezpośrednio przy linii brzegowej rzeki nie wchodzi w rachubę, ze względu na gęste zakrzaczenia. Podążając dalej w pewnym oddaleniu od Bugu, dojdziemy do miejsca, gdzie drogi się rozchodzą, my chcąc dojść do rzeki, musimy skręcić w lewą stronę, Dojdziemy do małej polany, gdzie w bezpośredniej bliskości rzeki, możemy zrobić sobie przerwę np. na posiłek, co też chętnie uczyniłem, gdyż organizm domagał się m.in. kawy (**patrz zdjęcie nr 10**).



Zdjęcie nr 10 – „Traperski stół” nad brzegiem rzeki Bug.

Po śniadaniu podążamy dalej, kawałek przechodząc wzdłuż rzeki wąską ścieżką, na której widać było tylko tropy małych zwierząt. Niedługo też wyjdziemy ponownie na szeroką i wygodną drogę, którą do tej pory się poruszaliśmy. Droga zbliży się na bardzo bliską odległość od rzeki. Po drodze mijamy kolejny słupek graniczny, tym razem z numerem 4. Wędrując trzeba pamiętać, żeby poruszać się czerwonym szlakiem rowerowym. Informacja ta jest o tyle cenna, gdyż co jakiś czas trafimy na rozejście się dróg. Tak jak pisałem wcześniej, droga, którą się poruszamy co jakiś czas odchodzi od rzeki, raz się zbliża i tak przez dłuższy odcinek. Przy jednym z białoruskich słupków granicznych, po drugiej stronie rzeki



spotkałem trzech pograniczników, którzy pozdrowili mnie, machając rękami. Oczywiście uczyniłem to samo. Wędrując wzdłuż rzeki w początkach lutego, można spotkać „baraszkuje” w powietrzu kruki. To początek ich godowych zabaw. W pewnym momencie dochodzimy do dużej drewnianej wiaty, na której

znajduje się tablica z napisem **TRÓJSTYK** (patrz zdjęcie nr 11). Jest to o tyle ciekawe miejsce, gdyż dokładnie pośrodku rzeki Bug, znajduje się trójstyk granic państwowych trzech państw: Polski, Białorusi i Ukrainy. Miejsce to zostało oznaczone specjalnie postawionym w tym celu, ozdobnym słupie z napisem **BUG** (patrz zdjęcie nr 12). W miejscu też znajduje się słupek graniczny z numerem 1, tak więc jak możemy się domyślać numeracja słupków granicznych zaczyna się od początku granicy z danym państwem. My dalej podążamy w górę rzeki Bug, drogą oznaczoną w dalszym ciągu czerwonym szlakiem rowerowym, by za

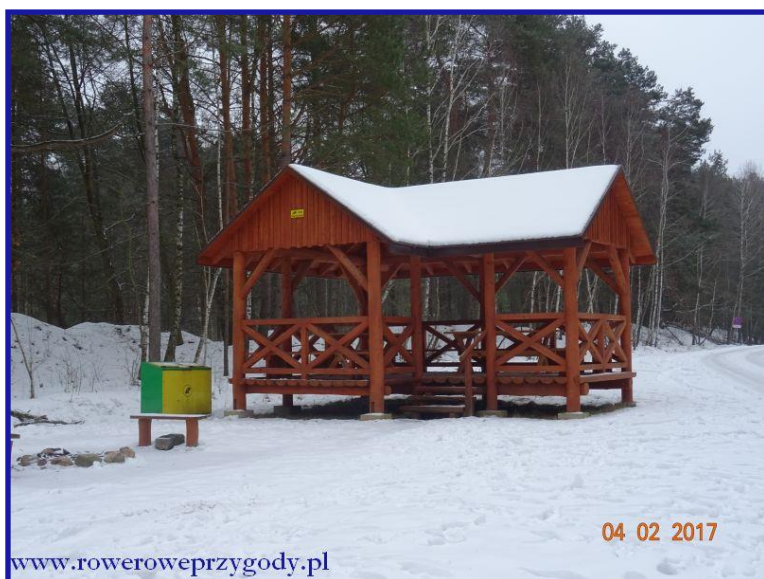


chwile zobaczyć kolejny słupek graniczny z numerem już 1083 (jest to oczywiście słupek graniczny z Ukrainą). Niedługo potem dojdziemy do miejsca, oznaczonego tablicą z napisem Teren Prywatny, dlatego też w tym miejscu żegnamy się z rzeką Bug i odchodzimy w prawą stronę, drogą prowadzącą przez pola w kierunku widocznych w oddali lasów. Po drodze mijamy kilka zabudowań, umiejscowionych na wzniesieniu terenu. Na jednym z domów widzimy napis Sobibór. Może to być mylące, gdyż mapa pokazuje, że zabudowania te należą do miejscowości **Dubnik**. Po dojeździe do lasu, poruszamy się drogą jego skrajem, mając po lewej stronie otwarte tereny rolnicze. Niedługo potem dojdziemy do znanej nam doskonale drogi nr 816, jak się rozejrzemy, po lewej stronie tablicę z nazwą miejscowości **Sobibór**.

Miejscowość tą chciałbym odwiedzić podczas następnej wycieczki. My oczywiście skręcamy w prawą stronę, w kierunku Orchówka. Przed nami ok. 8 kilometrowy spacer poboczem, stąd apeluję o zaopatrzenie się w odblaski bądź przypięcie sobie rowerowego światełka, gdyż zapewne będziemy wracać popołudniu, a



w okresie zimowym może być niezbyt dobra widoczność. Droga 816 jest drogą szeroką o dobrej nawierzchni, stąd 8 kilometrów powinniśmy dosyć szybko pokonać (**patrz zdjęcie nr 13**). W pewnym momencie dojdziemy do przejazdu kolejowego, przy którym możemy



zobaczyć jeden z trzech przystanków kolejowych, niedawno uruchomionej krótkiej linii kolejowej o charakterze turystycznym. Przystanek nosi nazwę **Okuninka Białe**, tuż przy stacji możemy zobaczyć jak również skorzystać z dużej wiaty turystycznej (**patrz zdjęcie nr 14**). Podążając w kierunku

Orchówka, dojdziemy do tablicy z napisem **Sobiborski Park Krajobrazowy**, który zapewne będziemy zwiedzać w okresie letnim. Idąc dalej miniemy po drodze, również po lewej stronie rezerwat **Jezioro Orchowe**, utworzony w 1996 r. Kontynuując wędrówkę trasą nr 816 w kierunku Orchówka, dojdziemy do fragmentu szosy, gdzie po obu jej stronach porastają ładne brzozy, tworząc coś na kształt alei (**patrz zdjęcie nr 15**). Do Orchówka pozostało nam około 1,5 - 2 kilometry, które dosyć szybko powinniśmy pokonać. Po dojściu do parkingu przy kościele, pozostała nam jeszcze jedna atrakcja do zobaczenia. Jest to wiata, pełniąca funkcję grilla o wdzięcznej nazwie **Pod Kiszarnią**, znajdująca się niedaleko



Zdjęcie nr 15 – Aleja brzozowa przy trasie 816 w okolicy Orchówka.

kościół w pobliżu starorzecza Bugu (**patrz zdjęcie nr 16**). Nazwa wzięła się od tego, że



Zdjęcie nr 16 – Grill „pod Kiszarnią” – miejsce spotkań towarzyskich mieszkańców Orchówka i okolic.

Polski, Białorusi i Ukrainy. Pozostaje mi mieć nadzieję, że jeśli ktoś zechce się wybrać tą trasą w okresie zimowym, za bardzo nie zmarznie.

regiony Włodawy itd. słynęły niegdyś z produkcji kiszonych ogórków, które przetrzymywano w drewnianych beczkach m.in. w starorzeczach Bugu.

To tyle na dzisiaj, krótka wycieczka, ale według mnie urozmaicona. Zobaczyliśmy m.in. zabytkowy kościół w Orchówku, fragment rzeki Bug oraz trójstyk granic

Uwagi i komentarze proszę kierować na: roweroweprzygody@gmail.com

Życzę Przyjemnej Wycieczki...

Autor

Dokumentacja zdjęciowa:

- *Zdjęcia nr: 1,2,3,4,5,6,7,8,9,10,11,12,13,14,15,16 - Autor*

Źródła internetowe (linki):

- ***Orchówek i jego zabytki***
- <http://orchowek.kapucyni.eu/>
- Wydanie książkowe autorstwa Grzegorza Rąkowskiego – **przewodnik „Polska Egzotyczna II”**